

Borelioza

a medycyna alternatywna



Werner Kühni
Walter von Holst



Borelioza

a medycyna alternatywna



Jak przy pomocy
litoterapii, aromaterapii,
zioł czy srebra koloidalnego
bezpiecznie pokonać chorobę z Lyme

Vital
GWARANCJA ZDROWIA

[Kup książkę](#)

REDAKCJA: Ewelina Kuryłowicz
SKŁAD: Krzysztof Nierodziński
PROJEKT OKŁADKI: Krzysztof Nierodziński
TŁUMACZENIE: Aneta Trybulska

Wydanie I
BIAŁYSTOK 2020
ISBN 978-83-8168-507-8

Tytuł oryginału: *Naturheilverfahren bei Borreliose:
Krankheitsbild, Diagnose und praktische Anwendungen*

Copyright © 2008 by AT Verlag Baden and Munich

© Copyright for the Polish edition by Wydawnictwo Vital, Białystok 2019
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Bez uprzedniej pisemnej zgody wydawcy, żadna część tej książki nie może być powielana w jakimkolwiek procesie mechanicznym, fotograficznym lub elektronicznym, ani w formie nagrania fonograficznego. Nie może też być przechowywana w systemie wyszukiwania, przesyłana lub w inny sposób kopiowana do użytku publicznego lub prywatnego – w inny sposób niż „dozwolony użytek” obejmujący krótkie cytaty zawarte w artykułach i recenzjach.

Książka ta zawiera porady i informacje odnoszące się do opieki zdrowotnej. Nie powinny one jednak zastępować porady lekarza ani dietetyka. Jeśli podejrzewasz u siebie problemy zdrowotne lub wiesz o nich, powinieneś skonsultować się z lekarzem, zanim rozpoczniesz jakikolwiek program poprawy zdrowia czy leczenia. Dłożono wszelkich starań, aby informacje zaprezentowane w tej książce były rzetelne i aktualne podczas daty jej publikacji. Wydawca ani autor nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za jakiegokolwiek skutki dla zdrowia, mogące wystąpić w wyniku stosowania zaprezentowanych w książce metod.



15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.vitalni24.pl – detal
strona wydawnictwa: www.wydawnictwovital.pl
Więcej informacji znajdziesz na portalu www.odzywianie24.pl

PRINTED IN POLAND

Kup książkę

Spis treści

Słowo wstępu	11
<i>Z autopsji</i>	
Zdrowie skuteczną regulacją	15
Regulacja podstawową zasadą medycyny	17
Regulacja	18
<i>Adaptacja jako funkcja regulacji</i>	
Układ odpornościowy formą regulacji	25
<i>Odporność wrodzona i nabyta • Składniki układu odpornościowego • Przebieg reakcji immunologicznej</i>	
<i>• Dojrzewanie i starzenie się układu odpornościowego</i>	
<i>• Zaburzenia i choroby układu odpornościowego • Terapia mikrobiologiczna z użyciem nasion babki jajowatej</i>	
Infekcje i choroby wirusowe	33
Witalność a obrona	37
Oddziaływanie na układ odpornościowy	37
<i>Światło słoneczne na wzmocnienie układu odpornościowego</i>	
Czynniki szkodliwe dla układu odpornościowego	38
<i>Szczepienie • Przykład szczepionki polio</i>	
Choroby układowe skutkiem obniżonej odporności	42
<i>Poprawa warunków zewnętrznych • Środowisko psychiczne</i>	
Borelioza a choroby układowe	47
Choroby wywołane przez krętki	49
Borelioza	51
Borelioza chorobą układową	52
O historii boreliozy i chorób o identycznych objawach	52
Właściwości borelii	56

Najważniejsze borelie	59
Rozprzestrzenianie się czynnika zakaźnego i obowiązek zgłoszenia wystąpienia choroby	61
Rozprzestrzenianie się boreliozy	62
<i>Borelioza bez dolegliwości? • Przenoszenie boreliozy</i>	
Kleszcze i ich biologia	67
Środowisko i zasięg działania kleszczy	68
Cykl życia kleszcza	69
Choroby wywołane ukąszeniem kleszcza	71
Obraz kliniczny choroby	75
Rozpoznanie choroby u człowieka	77
Metody badań laboratoryjnych	80
Badania płynu mózgowo-rdzeniowego (nakłucie lędźwiowe) ...	83
Przebieg choroby i objawy	85
Stadium 1 – początkowe stadium choroby	86
Stadium 2 – rozsiane stadium choroby	87
Stadium 3 – późna faza przewlekłej infekcji	89
Kliniczne rozpoznanie różnicowe boreliozy	90
<i>Kiła i frambezja z objawami przypominającymi boreliozę</i>	
• <i>Ostre nagminne porażenie dziecięce (Poliomyelitis)</i> • <i>Choroby</i>	
<i>poboreliozowe odporne na leczenie: zespół poboreliozowy</i>	
<i>post-lyme syndrome lub post-treatment-lyme syndrome</i> • <i>zespół</i>	
<i>wysokiej wrażliwości lub „wysoko wrażliwe osoby” (WWO)</i>	
Borelioza u zwierząt	97
Laboratoryjne metody badawcze w przypadku zwierząt	98
Zdiagnozowanie boreliozy	99
Wywiad	101
Reakcja paradoksalna	103
Kinezyjologiczny test mięśniowy	104
Mikroskopia metodą ciemnego pola	105
Alternatywne, elektryczne metody diagnostyczne	106
<i>Elektroakupunktura • Biorezonans • Radiestezja</i>	

Konwencjonalne metody leczenia boreliozy	111
Antybiotykoterapia	113
Działania uboczne a antybiotyki	117
Reakcja Jarischa-Herxheimera	119
Niechlubna historia antybiotyków	120
Korzystna symbioza i terapia mikrobiologiczna	122
Uszkodzenie mikroflory bakteryjnej jelit i choroby jatrogenne	124
Dobrze funkcjonująca mikroflora bakteryjna jelit	126
Terapia mikrobiologiczna	127
<i>Przebieg terapii mikrobiologicznej • Terapia mikrobiologiczna z użyciem nasion babki jajowatej</i>	
Zatrucie metalami a adiuwanty w szczepionkach	131
Problematyka szczepień	132
Infekcje wtórne boreliozy	135
Infekcje grzybicze i choroby grzybicze	135
<i>O konwencjonalnych metodach leczenia grzybiczy</i>	
Borelioza i prognozy medycyny konwencjonalnej	139
Szczepienie przeciwko boreliozie	140
Unikanie ukąszeń kleszcza	140
Usuwanie kleszcza	142
Terapeutyczne zastosowania medycyny alternatywnej	145
Krenoterapia a jakość wody	147
Najważniejsze zastosowania medycyny alternatywnej	151
Wydalanie, detoksykacja i odkwaszanie tkanek	152
Eliminacja czynników chorobotwórczych	153
Łagodzenie objawów	154
Równowaga kwasowo-zasadowa	157
Leczenie chorób wtórnych	158
Wzmocnianie odporności	159
Stabilizacja psychiczna	161
Łagodzenie reakcji Herxheimera	162
Poprawa jakości życia	163

Borelioza i prognozy medycyny alternatywnej	165
Terapia naturalnymi metodami leczenia	166
Srebro koloidalne a borelioza	166
Litoterapia a borelioza	167
Klinoptylolit a borelioza	168
Fitoterapia	170
Aromaterapia	170
Refleksoterapia nosa olejkami eterycznymi	171
<i>Strefy refleksyjne nosa</i>	
Homeopatia	173
Dodatkowe metody terapeutyczne	175
Przegrzanie (hipertermia)	175
<i>Kąpiel parowa lub sauna • Sauna na podczerwień • Kąpiel</i> <i>nagrzewająca • Kąpiel nasiadowa • Okłady z fango</i>	
Kuracja potna – na co zwracać uwagę	178
Świeże powietrze i światło słoneczne	179
Odpowiednia ilość snu	179
Aktywność fizyczna	180
Terapia S/C: sól naturalna i sproszkowana witamina C	181
Prognoza kompleksowego leczenia chorób układowych	183
Choroby i objawy wywołane boreliozą oraz alternatywne sposoby ich leczenia	185
Choroby i ich leczenie	186
Objawy boreliozy i ich leczenie	192
Choroby wtórne i ich leczenie	202
Terapeutyczne metody medycyny alternatywnej ...	205
Nowoczesna litoterapia medyczną alternatywą	207
<i>Techniki stosowania kamieni leczniczych</i>	
Srebro koloidalne	208
<i>Wytwarzanie srebra koloidalnego • Wytwarzanie srebra</i> <i>koloidalnego z wykorzystaniem metody wysokonapięciowej</i> <i>• Kryteria jakościowe • Zasada działania • Zastosowanie</i> <i>wewnętrzne • Wskazania do stosowania • Metale koloidalne</i>	

Kamienie lecznicze ważne w leczeniu objawów boreliozy	216
Kamienie lecznicze i olejki	227
Połączenie kamieni leczniczych i olejków	228
<i>Technika zastosowania kamieni leczniczych i olejków</i>	
Zeolity – uzdatnianie wody pitnej	231
Kamienie lecznicze – usuwanie metali ciężkich z organizmu . . .	232
Esencje kamieni leczniczych Myrona w boreliozie	236
Bhasma ajurwedyjska w boreliozie	240
<i>Esencje bhasmy kamieni szlachetnych</i>	
Boraks jedną z metod litoterapii	243
Klinoptylolit w boreliozie	245
Olejki eteryczne w boreliozie	247
Kadzidła indyjskie w boreliozie	252
Rośliny lecznicze w boreliozie	253
Esencje kwiatowe Bacha i ich wpływ na stan umysłu	262
Leki homeopatyczne w boreliozie	263
Sole biochemiczne dr. Schüsslera w boreliozie	265
Suplementacja w boreliozie przewlekłej	266
Ważne mikroelementy	268
Załącznik	273
Zatrucia metalami ciężkimi i ich objawy	275
Układ odpornościowy	278
<i>Komórkowe elementy układu odpornościowego • Humoralne elementy układu odpornościowego • Rodzaje infekcji w zależności od stopnia ich rozprzestrzeniania • Ciche infekcje • Niedobory odporności • Nadmierna odpowiedź immunologiczna</i>	
Homeopatia	287
<i>Teoria miazmu • Borelioza nową kłką • Przebieg i czas trwania terapii homeopatycznej • Formularz homeopatycznego wywiadu z pacjentem</i>	
Kuracja oczyszczająca	300
<i>Schemat sześciotygodniowej kuracji oczyszczającej</i>	
Literatura	305
Źródła internetowe	306
Adresy i dane kontaktowe	307
Autorzy	308

Słowo wstępu

W medycynie konwencjonalnej leczenie boreliozy polega wyłącznie za eliminacji borelii za pomocą antybiotyków, co jednakże tylko w niewielu przypadkach przynosi wymierne korzyści. Równie problematyczna zdaje się być kwestia postępowania w przypadku zakażenia wirusem Epsteina-Barra czy innych podobnych chorób zakaźnych. Z kolei w ramach medycyny alternatywnej terapia w pierwszej kolejności bazuje na wychwyceniu zaburzeń w środowisku endogennym oraz w równowadze organizmu, a następnie na ich usunięciu. Po tym wszystkim bardzo ważne jest przywrócenie prawidłowej regulacji obronnej organizmu i wsparcie go w procesie wydalania w międzyczasie unieszkodliwionych lub też „pożartych” przez komórki obronne elementów.

Im bardziej zaburzone są takie endogenne procesy regulacyjne organizmu, tym łatwiej jest czynnikom chorobotwórczym w takim środowisku się zagnieździć, rozprzestrzeniać i dokonywać swojego niszczycielskiego dzieła. Niestety, nasz dzisiejszy, pod wieloma względami nienaturalny, styl życia przyczynia się do coraz większego spustoszenia w naszym organizmie i zaburzenia naszych wewnętrznych procesów regulacyjnych. Toksyny znajdują się wszędzie: w naszym pożywieniu i piciu, na ubraniach, w mieszkaniu oraz w pracy, a na domiar złego, my wywołane przez nie zaburzenia zwalczamy lekami, które nie tylko uszkadzają nasze narządy odpowiedzialne za odtruwanie organizmu, ale również tłumią inne procesy regulacyjne. Liczba chorób cywilizacyjnych jeszcze nigdy nie była tak wysoka

jak obecnie i stale rośnie. To jednak nie przeszkadza medycynie konwencjonalnej z całym jej podejściem ukierunkowanym na „nauki ścisłe” świętować swoich sukcesów w przekonaniu, że już wkrótce będzie w stanie wypełnić „wszystkie choroby”.

Dopiero kiedy wyeliminowane zostaną czynniki zaburzające i układ ochronny organizmu znów będzie funkcjonował prawidłowo, można przeprowadzić sensowną, zorientowaną na zwalczanie symptomów terapię. A że wiele objawów boreliozy w znacznym stopniu ogranicza jakość życia, dla pacjentów największe znaczenie ma właśnie złagodzenie i długoterminowe zwalczenie powstałych ograniczeń.

Podjęcie zorientowane na zwalczanie objawów może się różnić, w zależności od podejścia terapeuty. Dlatego też w niniejszej książce, oprócz kwestii wzmocnienia odporności i poprawy vitalności, szczegółowo omówimy także sposoby leczenia różnorodnych objawów boreliozy, by dzięki temu wyjść naprzeciw zindywidualizowanym formom choroby oraz móc zaoferować odpowiedni schemat leczenia.

Naszym zdaniem, na szczególną uwagę w tym zakresie zasługuje zastosowanie srebra koloidalnego, które w ostatnich latach okazało się być bardzo skuteczne. Do tego dochodzi również stosowanie specjalnych olejków eterycznych, enzymów, kamieni leczniczych, leków homeopatycznych, wyciągów roślinnych, soli dr. Schüsslera, mikroelementów, witamin i kadzideł, w zależności od tego, które narządy zostały zaatakowane przez chorobę oraz jak przebiega rozwój objawów. Oprócz leczenia farmakologicznego, równie ważne jest również usunięcie z organizmu toksyn i bakterii, które zaburzają pracę układu immunologicznego; w tym przypadku decydującą rolę odgrywa energetyczna jakość i ilość wody pitnej.

I wreszcie, tak samo istotna jest terapeutyczna kontrola przywracania „jakości życia”, usuwania toksyn z organizmu i ogólnej poprawy pracy narządów; tylko dzięki takiej kontroli prognozowany sukces terapeutyczny może stać się rzeczywistością.

Z autopsji

W 2003 roku miałem nietypowy atak serca o dramatycznej symptomatyce, po którym długo wracałem do siebie i który wprawił w osłupienie wielu lekarzy. Dopiero po dwóch latach, po zwolnieniu lekarskim, kuracji i tymczasowym wcześniejszym przejściu na emeryturę, moja psychoterapeutka wpadła na pomysł, że to mogła być borelioza. Od tamtej pory dzięki przyjmowaniu srebra koloidalnego mój stan zdrowia się wyraźnie poprawił. Powoli zacząłem odzyskiwać siły i, co najważniejsze, wreszcie nastąpiła poprawa mojego wyraźnego zaburzenia mowy i zaburzeń pamięci.

Wykorzystany w ramach mojego leczenia schemat został przeze mnie dopracowany i udoskonalony w oparciu o doświadczenia płynące z wielu innych przypadków chorobowych w ostatnich latach, a następnie opisany w tej książce, dzięki czemu teraz także i wy możecie z niego skorzystać.

Przez ostatnie kilka lat analizowałem doświadczenia ponad 300 pacjentów chorych na boreliozę i wiele z tego, co się dowiedziałem, zamieściłem w tej książce.

W latach 2007 (wydanie 1) – 2016 (wydanie 4) opracowano wiele nowych metod terapeutycznych w leczeniu boreliozy, przy czym ogromną rolę w tej kwestii począwszy od 2012 roku odegrały grupy na Facebooku. W tym okresie sam regularnie prowadziłem takie grupy i odpowiadałem na zadawane na forum pytania, jednocześnie uczestnicząc nieregularnie w innych

tego typu spotkaniach. Doświadczenia pozyskane w ramach tych grup facebookowych (30 000 pytań od 20 000 członków grupy) zostały przedstawione w poszerzonym, nowym wydaniu książki.

W tych latach blisko 20 000 członków zadało łącznie ponad 30 000 pytań i wrzuciło tysiące postów na stronę. Miało to pozytywny wpływ na sposoby leczenia boreliozy. Jednocześnie zmianie uległo również dawkowanie alternatywnych środków leczniczych, gdyż człowiek zyskał dostęp do informacji, które dotychczas pozostawały po prostu poza zasięgiem. Wzrosła także liczba alternatywnych metod leczenia boreliozy. Oprócz srebra koloidalnego, klinoptylolitu i szczeci, w celach terapeutycznych sięgano również po boraks, kurkumę, nowe preparaty homeopatyczne, „homeopatyczne kamienie szlachetne” i „lantanowce”. Co więcej, znacznie wzrósł zakres zastosowania litoterapii, która również okazała się skuteczna w walce z tą chorobą.

Werner Kühni

Stockheim, grudzień 2015 rok

„Kontrowersje w odniesieniu do badań nad chorobą z Lyme wzbudza pewna wstydliva okoliczność. Mianowicie fakt, że cała ta sprawa jest politycznie zepsuta. Pieniądze idą na ludzi, którzy przez ostatnie 30 lat robią ciągle to samo, czyli kompletnie nic!”

Willy Burgdorfer, 1925-2014

Odkrywca czynnika wywołującego boreliozę

Zdrowie skuteczną regulacją

[Kup książkę](#)

Regulacja podstawową zasadą medycyny

Borelioza uchodzi raczej za stosunkowo nową i niezwykle trudną w leczeniu chorobę, która doprowadza lekarzy do granic ich medycznych możliwości, a dotkniętym nią pacjentom przysparza wielu problemów. W medycynie konwencjonalnej przyjmuje się, że borelioza to nic innego jak choroba przenoszona przez bakterie, zatem powinna być leczona dokładnie tak samo, jak wszystkie inne choroby bakteryjne. Zatem to jest jeszcze jedynie kwestia czasu, aż wreszcie zostanie wynaleziona odpowiednia szczepionka albo lek, który, podobnie jak w przypadku wielu innych chorób zakaźnych, będzie w stanie ją zniszczyć.

W tym wszystkim pomija się jednak fakt, że borelioza stanowi przede wszystkim chorobę zaburzonej regulacji, co oznacza, że choroby osłabionego układu odpornościowego i obniżona odporność nie są wynikiem boreliozy. Gdyby wyjść od tej tezy, w ramach diagnozy i terapii dochodzi się do zupełnie innych wniosków. Borelioza dzieli się tym samym na szereg chorób układowych i z tego względu powinna być również leczona jako taka.

Jeśli przyjąć, że wcześniej borelioza była leczona pod innymi określeniami i to skutecznie, istotne jest sprawdzenie, jak do tej pory leczono choroby o podobnych objawach i w ogóle jakie kiedyś istniały w związku z tym wyjaśnienia. Już wielokrotnie w historii medycyny okazywało się, że choroby układowe można leczyć i wyleczyć tylko i wyłącznie dzięki wzmocnieniu układu immunologicznego, przy uwzględnieniu całego organizmu człowieka*.

* Wolf-Dieter Storl przedstawił tę kwestię w swojej książce »Borreliose natürlich heilen« również z punktu widzenia oraz w oparciu o badania etnomedycyny.

Medyczne rozróżnienie boreliozy lub innej choroby o identycznych lub podobnych objawach w oparciu o jeden z podtypów w przypadku chorób układowych nie ma najmniejszego sensu; równie bezsensowne jest leczenie chorób o podobnych lub tych samych objawach innym sposobem. Sukcesy takich medycznych „outsiderów” w leczeniu boreliozy i innych chorób układowych jedynie potwierdzają tę tezę.

Regulacja

Regulacja stanowi uniwersalną zasadę wszystkich organizmów żywych, która funkcjonuje nie tyle na zasadzie systemu nagród i kar, lecz bardziej w oparciu o zachowanie równowagi. Przeciwwagą dla tej dopiero co raczkującej koncepcji medycyny regulacyjnej jest konserwatywne myślenie medycyny konwencjonalnej, która wszystko rozpatruje w kategoriach biało-czarnych: pozytywne (nagroda) lub negatywne (kara). Dlatego też działania, które powinny wspierać organizm, w efekcie końcowym w ramach medycyny konwencjonalnej prowadzą do jego ubezwłasnowolnienia.

Każdy lek, który pomija kwestię wewnętrznej regulacji organizmu, po odstawieniu – zwykle na skutek dodatkowego obciążenia organów odtruwających organizm – pozostawia po sobie jeszcze bardziej wykolejony układ. Wymogi stawiane względem organizmu w odniesieniu do przywrócenia równowagi wzrosły, z kolei jego kompetencje w tym zakresie wręcz zmalały. Sens przyjmowania leków powinien jednak polegać na tym, by wspierać regulację, by dać jej w pewnym momencie możliwość odstawienia leków.

I tak też chociażby taka aspiryna wcale nie zwiększa kompetencji układu biologicznego w zakresie radzenia sobie z rozregulowanym ciśnieniem krwi, mózgowym przepływem krwi czy gospodarką hormonalną organizmu, lecz wręcz uzależnia w coraz

większym stopniu nasz organizm od ingerencji z zewnątrz. Najlepiej widać to na przykładzie antybiotyków lub sterydów. Dawka danego antybiotyku lub kortykosteroidu podąża za ideą „wykorekowania”, która jednakże ignoruje wszystkie cykle regulacyjne organizmu – ze znanym nam negatywnym skutkiem dla układu immunologicznego i zaburzeniem procesów trawiennych.

Ultima ratio współczesnej medycyny w dalszym ciągu jest chirurgia. Aczkolwiek większość zabiegów chirurgicznych nie jest konieczna* i prowadzi jedynie do niepotrzebnych komplikacji**.

Jak zatem wygląda medycyna, która przy dzisiejszych chorobach układowych, przy zwiększonym obciążeniu, tj. pod wpływem czynników środowiskowych lub infekcji, na skutek rosnących wymagań ze strony meryokratycznego społeczeństwa, sprawia, że organizm jest znów gotowy do działania?

Najwyraźniej jest to medycyna, która podobnie jak logika przyświecająca dawnym lekarzom, od Hipokratesa, przez Paracelsusa, aż po Hahnemanna i ks. Kneippa, zwiększa przede wszystkim siły witalne organizmu i ćwiczy jego funkcje fizjologiczne.

Silniejszy i wyćwiczony człowiek jest na przykład w stanie wytrzymać ekstremalne wahania temperatury i przeżyć zarówno w warunkach arktycznych, jak i okołorównikowych, gdzie

* Pewne badanie przeprowadzone na zlecenie amerykańskiego kongresu wykazało, że w 1974 roku w USA przeprowadzono 2,4 mln niepotrzebnych operacji, których łączny koszt opiewał na kwotę 4 miliardów dolarów i w wyniku których niepotrzebnie życie straciło 11 900 pacjentów. Z uwagi na to, że wyniki tego badania napotkały na duży opór ze strony Amerykańskiego Towarzystwa Lekarzy, kongres zlecił przeprowadzenie kolejnego, bardziej obszernego badania w 1977 roku. Wynik: 2 miliony niepotrzebnych operacji, 4 miliardy dolarów straty, 10 000 zmarłych pacjentów.

** Przykładowo 25% z 75 000 przeprowadzanych rokrocznie w Niemczech operacji dyskopatii kończy się niepowodzeniem. Z kolei, co brzmi absurdalnie, lekarz nie może leczyć metodą Kneippa pacjenta chorego na gruźlicę i to, mimo iż ks. Kneipp odkrył i dopracował swoją metodę leczenia właśnie dzięki temu, że sam chorował na gruźlicę i swoją metodą się z niej wyleczył.

dobowa różnica temperatur może nawet sięgać 60 stopni Celsiusza. Z kolei u człowieka z „niewytrenowanym” układem immunologicznym już nawet przy niewielkiej zmianie pogody może zacząć się rozwijać okropne przeziębienie. Tym samym nasuwa się pytanie, dlaczego jeden organizm jest w stanie wykonać tak ogromną pracę adaptacyjną, podczas gdy inny osobnik nie da rady się dostosować do panujących warunków nawet w najmniejszym stopniu. Odpowiedź tkwi w zdolności adaptacyjnej wewnętrznych obiegów krwi, limfy oraz układu odpornościowego, procesów wchłaniania i oczyszczania z toksyn, odkwaszania organizmu, wydalania oraz reakcji układu nerwowego z jednej strony i „psychicznego nastawienia” z drugiej strony.

Obecnie przeważająca część ludności w uprzemysłowionych krajach zachodnich nie dysponuje ani dobrze wyćwiczonym układem immunologicznym, ani jakimkolwiek innym układem regulacji, umożliwiającym odpowiednią adaptację. U większości osób jest wręcz odwrotnie – ich środowisku wewnętrznemu grozi zatrucie metalami ciężkimi na skutek szczepień, wypełnień zębów i innych wstrzykiwanych preparatów; człowiek co prawda sprawia wrażenie mniej lub bardziej zdrowego, ale niepostrzeżenie dostępne możliwości regulacyjne jego organizmu się kurczą. Wówczas niewiele trzeba, by taki wyprowadzony z równowagi układ nagle się wykoleił. Pojawiają się symptomy choroby, a cały układ potrzebuje wtedy jeszcze więcej czasu, jeszcze więcej energii życiowej lub witalnej, dyscypliny w sposobie życia i cierpliwości, by na nowo odzyskać swoją równowagę.

Często można zaobserwować, że przy antybiotykoterapii przebieg choroby jest niekiedy dużo trudniejszy, rozciąga się w czasie i pociąga za sobą jeszcze więcej komplikacji, by tylko w subiektywnym odczuciu nastąpiło wreszcie całkowite

uzdrowienie. Chorobę w tym znaczeniu należy przede wszystkim rozumieć jako wysiłek regulacyjny organizmu.

Do biologicznej samoregulacji zalicza się kontrolę wszystkich soków odżywczych w formie stale dostosowującej się równowagi przepływów w celu utrzymania się przy życiu w danej wewnętrznej i zewnętrznej sytuacji, przykładowo zaopatrzenie najważniejszych narządów w krew. Należy przy tym w odniesieniu do niektórych wartości, jak częstotliwość oddechu czy puls, uwzględnić możliwość występowania znaczących różnic oraz oznak wydolności organizmu, jak chociażby to, że przy danej temperaturze ciała przeżycie jest możliwe jedynie w zakresie niewielu stopni. W tym przypadku zatem proces regulacji polega na tym, by nie dopuścić do zmiany temperatury.

Z uwagi na to, że wszelkie procesy kontrolne i regulacyjne przebiegają w sposób niezauważony i ciągły oraz że podstawowe procesy regeneracyjne organizmu odbywają się przede wszystkim w czasie snu, człowiek uważa siebie za chorego dopiero wtedy, gdy ciało osiąga stan, w którym musi się w pełni skoncentrować na swoim powrocie do formy i mimo świadomych chęci człowieka idzie mu to dość mozolnie – czyli kiedy niechętnie i z trudem człapiemy do pracy tylko dlatego, że musimy.

Wpływ na nasze wewnętrzne środowisko ma środowisko zewnętrzne, dla przykładu taki elektrosmog oddziałuje negatywnie na naszą odporność. Dlatego też jedynym sposobem na zupełne i trwałe wyleczenie choroby układowej, takiej jak borelioza, jest dogłębna zmiana wpływów środowiskowych oddziałujących na człowieka, na przykład poprzez budownictwo ekologiczne i zmianę nawyków żywieniowych.

Tylko nieliczni mają naprawdę wystarczająco dużo wytrwałości i zrozumienia, by móc odpowiednio zmienić swoje życie i cieszyć się całkowitym ozdrowieniem. Większość zadowala się

samym złagodzeniem objawów. Na ich usprawiedliwienie można jedynie rzec, że wszechobecne warunki społeczne i środowiskowe rzeczywiście nie ułatwiają takiej radykalnej zmiany.

Największym i najbardziej powszechnym problemem w tym zakresie jest zubożenie gleby na skutek nowoczesnego rolnictwa przemysłowego, obecności wzmacniaczy smaku i substancji konserwujących w artykułach spożywczych, toksycznych barwników w ubraniach, trujących materiałów budowlanych, jak również bezpośrednie zatrucie organizmu poprzez podawanie toksycznych substancji pomocniczych zawartych w szczepionkach i lekach wydawanych na receptę*.

Ludzki organizm jest przeciążony ciągłą koniecznością adaptacji do gwałtownie zmieniającego się otoczenia i nie jest już w stanie ani zmieniać tych warunków, ani się do nich dostosowywać. Możemy jednak wpłynąć na nasze wewnętrzne środowisko, na przykład poprzez stosowanie zrównoważonej diety, przyjmowanie wysokowartościowej wody pitnej i leków odtruwających organizm, ale także poprzez ruch, masaż i prawidłowy oddech, a nawet w ekstremalnym przypadku poprzez celowe wpływanie na funkcje organizmu, wykorzystując w tym celu siłę sugestii, trening autogenny lub medytację.

Adaptacja jako funkcja regulacji

Adaptacja jest biologicznym dostosowaniem się funkcji organizmu do warunków panujących w otaczającym go środowisku, jak chociażby warunki pogodowe (upał lub zimno), do aktywności fizycznej (na przykład ruch lub sen) lub stanów fizycznych, jak na przykład trawienie, odtruwanie wątroby i biologiczne reakcje obronne, jak na przykład gorączka lub poty.

* Kasy chorych dofinansowują obecnie te leki, które, jak zostało udowodnione, wykazują szkodliwe skutki uboczne. Z kolei te leki, które są skuteczne i nie wywołują działań niepożądanych, nie są refundowane.

Adaptacja zapobiega z jednej strony rozregulowaniu całego układu fizycznego, a z drugiej nadmiernej reakcji ze strony danego układu (na przykład układu immunologicznego). Odpowiedź immunologiczna stanowi sensowną funkcję adaptacji, z kolei nadmierna reakcja immunologiczna jest oznaką tego, że nie nastąpiła właściwa adaptacja.

Choroby zakaźne wieku dziecięcego, jak krztusiec, odra, świnka, różyczka, szkarlatyna lub ospa wietrzna, mają duże znaczenie dla fizycznej, kognitywnej i społecznej dojrzałości dorastającego dziecka i dlatego w żadnym wypadku nie powinny być tłumione lekami. Po przebyciu danej choroby często stwierdza się znaczny postęp w rozwoju dziecka, w jego dojrzałości. Aczkolwiek takie znaczenie choroby dla dojrzałości dziecka jest w dzisiejszych czasach akceptowane naprawdę przez garstkę lekarzy pediatrów. Choroby wieku dziecięcego są również nieodzownym elementem prawidłowego rozwoju silnego układu odpornościowego u dziecka, gdyż dzięki takiemu „pokonaniu choroby” układ odpornościowy trenuje i może się w pełni ukształtować. A że coraz więcej dzieci przedwcześnie otrzymuje po kilka dawek szczepionek, układ immunologiczny nie ma możliwości ćwiczyć, co sieje w nim spustoszenie, tym bardziej, że do szczepionek dodawane są tak zwane adiuwanty, czyli metaliczne neurotoksyny, jak rtęć^{*} czy aluminium^{**}, jak również kancerogeny formaldehyd.

* W dniu 06.02.2014 roku dziennik »Die Welt« w artykule pt. «Szczepienia uszkadzają mózg?» poinformował, że grupa farmakologów na czele z R. Dethem z Northeastern University w Bostonie doszła do przekonania, że adiuwanty w postaci rtęci stosowane w szczepionkach mogą prowadzić do neurologicznych uszkodzeń mózgu u dzieci.

** Zamiast kontrowersyjnej rtęci niektóre szczepionki zawierają jeszcze 0,3 mg neurotoksyny aluminium; w tym zakresie, co zrozumiałe, brak jest na chwilę obecną jakichkolwiek badań długoterminowych. Najnowsze badania wskazują jednakże, że poziom aluminium w mózgu pacjentów chorych na alzheimera jest znacznie podwyższony oraz że zachodzi związek między obecnością wodorotlenku glinu a różnymi paraliżami mięśni. W międzyczasie rozgorzały także dyskusje nad zależnością między stosowaniem aluminium a występowaniem ADHD.

Układ odpornościowy formą regulacji

Układem odpornościowym nazywamy cały mechanizm obrony, jaki organizm rozwinął w celu obrony przed napływającymi z zewnątrz intruzami; chodzi tutaj o kompleksową współpracę wielu narządów, rodzajów komórek i cząsteczek chemicznych. Układ immunologiczny ma ogromne znaczenie dla fizycznej integralności wszystkich istot żywych, gdyż niemalże wszystkie organizmy są stale wystawione na działanie środowiska zewnętrznego. Niektóre z tych oddziaływań mają naturę symbiotyczną, inne wymagają neutralizacji lub utylizacji przez układ odpornościowy. Jeśli na przykład w wyniku zranienia do organizmu przenikną szkodliwe organizmy, jak bakterie, wirusy, grzyby, pasożyty jednokomórkowe (na przykład protozoa jak plazmodia) lub wielokomórkowe (na przykład tasiemiec), a nasz układ odpornościowy jest osłabiony, może to doprowadzić do zaburzeń funkcjonalnych i tym samym do choroby.

Tak samo zmiany wewnątrz organizmu mogą zagrażać zdrowemu środowisku i tym samym umożliwiać niezdrowe rozprzestrzenianie się zmienionych lub uszkodzonych części komórek. Zadaniem układu odpornościowego jest zatem jak najszybsze przywrócenie chorobowo zmienionym komórkom ich normalnego stanu. Komórki endogenne także mogą stać się problematyczne, jeśli z biegiem czasu tracą gdzieś swoją normalną funkcję. Wówczas obumierają i ulegają rozkładowi. Mogą również przekształcić się w komórki chorobotwórcze i prowadzić do rozwoju raka.

Odporność wrodzona i nabyta

Wrodzona odporność organizmu może zwalczać czynniki chorobotwórcze nawet wtedy, gdy organizm wcześniej nie

miał żadnego kontaktu z patogenem. Jest w stanie rozróżnić endogenne komórki od struktur obcych, a w razie obecności komórek patogennych lub chorobowo zmienionych wywołuje reakcję obronną. W taki sposób ponad 95% wszystkich infekcji jest skutecznie rozpoznawanych i zawczasu zwalczanych przez nasz układ odpornościowy.

Zadania wrodzonej odporności są wykonywane przez różne komórki, które po części są w stanie samodzielnie unicestwić napastników, jak również wprowadzić cały organizm w pewnego rodzaju stan alarmowy na skutek produkcji neuroprzekazników (interleukin), wzmacniając tym samym reakcję immunologiczną (patrz również Załącznik, strona 278-279).

Odporność nabyta (adaptacyjna) rozwija się z biegiem życia z odporności wrodzonej i wyróżnia się zdolnością dostosowawczą względem nowych lub zmienionych czynników chorobotwórczych. W ramach takiej adaptacji komórki odporności swojej potrafią rozpoznać określone struktury agresorów i wytworzyć specjalne komórkowe mechanizmy obronne oraz molekularne przeciwciała. Po przebytej infekcji w organizmie pozostają określone przeciwciała i tak zwane komórki pamięci immunologicznej (patrz Załącznik, strona 282), które w razie ponownego kontaktu z czynnikiem chorobotwórczym w krótkim czasie umożliwiają stosowną reakcję obronną organizmu.

Różne składowe układu immunologicznego wzajemnie się warunkują – i dopiero dzięki skoordynowanej współpracy odporności wrodzonej i nabytej kompleksowa reakcja obronna organizmu stanowi silny układ scalony.

Składniki układu odpornościowego

Układ odpornościowy składa się z wielowarstwowego systemu, którego poszczególne elementy wchodzi między sobą w interakcje:

- skóra i błony śluzowe stanowiące bariery mechaniczne, których zadaniem jest zapobieganie przedostawaniu się szkodników do organizmu,
- płaszcz lipidowy skóry, pełniący funkcję dodatkowej bariery,
- jelito grube ze swoją florą bakteryjną składającą się z 800 do 1200 różnych zarazków zwalczających przenikające w głąb organizmu czynniki bakteryjne i których „produkty odpadowe” stanowią istotną część ochrony organizmu,
- komórki, jak na przykład granulocyty, komórki NK lub limfocyty T, które w sposób bezpośredni atakują zarazki,
- proteiny, pełniące rolę neuroprzekazników lub służące do ochrony przed czynnikami chorobotwórczymi,
- czynniki psychiczne, które modyfikują i stabilizują cały układ.

Przebieg reakcji immunologicznej

Jeśli zarazki są w stanie pokonać bariery mechaniczne, za pomocą których organizm chroni się przed infekcjami, przebieg reakcji immunologicznej zależy od tego, czy układ odpornościowy miał już wcześniej jakikolwiek kontakt z danym zarazkiem.

W przypadku pierwszej infekcji reakcja immunologiczna rozpoczyna się od działania komórek prezentujących antygen. Te jako składnik wrodzonej odporności są w stanie rozpoznać właściwości typowe dla czynników wywołujących chorobę, nie mając nawet z nimi uprzednio żadnego kontaktu. Mogą je wchłaniać i zamykać w swoim wnętrzu – dosłownie „pożerać”. Następnie aktywują komórki odporności nabytej poprzez zaprezentowanie im odłamków zarazków na powierzchni.

Niektóre komórki obronne potrafią bezpośrednio zabijać czynniki chorobotwórcze poprzez ich pożarcie lub wydzielenie substancji agresywnych, inne z kolei uruchamiają produkcję przeciwciał, które przyłączają się do zarazków, paraliżując ich

ruchy i tym samym unieszkodliwiając je. Po pierwszej przebytej infekcji wywołanej danym czynnikiem w organizmie pozostają przeciwciała i komórki pamięci immunologicznej, by przy kolejnej infekcji móc reagować na atak szybciej i skuteczniej. W taki właśnie sposób układ immunologiczny trenuje – zatem przesadna ostrożność wcale nie podnosi odporności.

To, czy po infekcji faktycznie dojdzie do rozwoju choroby, zależy od złożonej relacji między układem immunologicznym a „nieproszonym gościem”. Istotną rolę w tej kwestii odgrywa ilość wprowadzonych zarasków, ich właściwości chorobotwórcze, jak również stan układu immunologicznego zaatakowanej osoby. Na skutek wcześniejszego kontaktu z danym zaraskiem rozwija się odporność, zatem dawka lub wirulencja danego patogenu może się okazać niewystarczająca do rozwoju choroby lub też układ odpornościowy może być w stanie zwalczyć objawy choroby mimo infekcji. Praktycznie nie da się uniknąć wnikaających w głąb organizmu zarasków – a to dzieje się wielokrotnie każdego dnia – ale niekoniecznie muszą one od razu prowadzić do choroby.

Dojrzewanie i starzenie się układu odpornościowego

W łonie matki i krótko po narodzinach układ odpornościowy jeszcze nie potrafi skutecznie zwalczać zarasków. Płód i niemowlę są tym samym zdane na funkcję ochronną macicznych przeciwciał, które są przez nie wchłaniane przez łożysko lub wraz z mlekiem matki.

W pierwszych miesiącach życia układ immunologiczny zaczyna się samodzielnie przygotowywać do obrony przed komórkami chorobowymi. Dzieje się to na drodze selekcji ujemnej; to znaczy, najpierw poprzez przypadkowe genetyczne połączenia organizm tworzy wiele milionów różnych komórek

obronnych, z których każda umie rozpoznać inny antygen. W taki sposób układ immunologiczny uczy się odróżniać „obce” od „swojego”.

Dopiero po upływie sześciu do ośmiu miesięcy niemowlę jest w stanie samo chronić się przed napływającymi patogenami. „Gniazdko ochronne” matki utrzymuje się jednak całe 12 miesięcy, po czym powoli zanika. Przeprowadzane w tym okresie wielokrotne szczepienia zawierające substancje dodatkowe (adiuwanty) ogromnie obciążają młody układ nerwowy, gdyż układ immunologiczny nie jest wtedy jeszcze na tyle silny, by zwalczyć gromadzące się w organizmie metale ciężkie.

Wraz z upływem lat podatność ludzi na choroby i inne zaburzenia ponownie przybiera na sile. Wynika to z faktu, że z wiekiem maleje liczba tworzonych limfocytów B i T. Co więcej, same komórki obronne stają się mniej aktywne, co również powoduje osłabienie odporności.

Zaburzenia i choroby układu odpornościowego

Podobnie jak w przypadku wszystkich układów biologicznych, tak też i w układzie immunologicznym mogą pojawić się różne usterki. Przykładowo, pod wpływem działania czynników chemicznych lub radioaktywnych, może on utracić swoją zdolność właściwej reakcji: w zależności od przyczyny dochodzi albo do obniżonej, albo do całkowitego braku odpowiedzi immunologicznej bądź też do zbyt silnej, przesadnej reakcji immunologicznej. Może również dojść do zwyrodnienia komórek układu odpornościowego i rozwoju choroby nowotworowej. Zaburzenia psychiczne, stres i inne choroby psychiczne mogą także negatywnie wpływać na układ immunologiczny.

W ostatnich dziesięcioleciach coraz częściej występowały choroby autoimmunologiczne, w przypadku których układ

odpornościowy organizmu atakuje własne tkanki i je uszkadza. Takie niszczyielskie działania mogą być skierowane przeciwko każdemu narządowi z osobna (jak chociażby tarczycy w chorobie Hashimoto), a nawet całym układom. Medycyna konwencjonalna niestety w tej kwestii pozostaje bezradna. Z kolei wyjaśnienie zaproponowane przez medycynę alternatywną, że zasadniczo chodzi o nieprawidłową reakcję immunologiczną ze strony zaburzonej symbiozy bakterii jelitowych z organizmem człowieka, ani nie jest akceptowane, ani brane jakkolwiek pod uwagę w schemacie leczenia. Aczkolwiek jest to najlepsze podejście do kwestii chorób autoimmunologicznych: przede wszystkim poprzez właściwą odbudowę flory bakteryjnej jelit oraz adsorpcję substancji wywołujących alergię znajdujących się w jelitach.

Terapia mikrobiologiczna z użyciem nasion babki jajowatej

Wszystkie żyjątka występujące w jelitach określane są mianem mikroflory bakteryjnej jelit. Ten bakteryjny ekosystem sam utrzymuje się w ryzach, jego wspólnym celem jest pozytywne oddziaływanie na organizm gospodarza.

Z chwilą narodzin następuje pierwsze zasiedlenie jelita bakteriami i z każdym kolejnym dniem zwiększa ono swój zasięg. Zadaniem mikroflory jelitowej jest z jednej strony zbieranie treści pokarmowej, wykorzystanie jej w pełni i produkcja substancji niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania organizmu. Z drugiej strony bakterie zasiedlające jelito zwalczają się wzajemne, by zapewnić sobie środowisko życia. Strategia walki pomiędzy szczepami bakterii znajduje swoje odzwierciedlenie w stale zmieniającym się stanie równowagi. Oznacza to, że liczba uczestniczących w nich osobników ciągle się zmienia. Im bardziej wyrównany jest ten balans, tym „zdrowszy”

zdaje się być cały organizm. Jeżeli jedno z tych grup znacząco przewyższają pozostałe, dochodzi do zaburzeń, które później odczuwamy jako dokuczliwe objawy. Taka zmiana jest wówczas ogółem nazywana „chorobą”. Może się objawiać podwyższoną temperaturą, biegunką lub zaparciami, skurczami lub bólami, zaślabnięciami lub potami, drżeniem bądź też w inny sposób.

Kiedy te istoty żywe, zwane łącznie symbiontami, wchodzi w kontakt z substancjami zaburzającymi ich metabolizm, reagują zmianą lub obumarciem. Tym samym osłabieniu ulega ogólna odporność organizmu. Zjawisko to stanowi bardzo duży problem w odniesieniu do działań niepożądanych podawanych doustnie antybiotyków. Pomysł zażywania probiotyków po zakończonej antybiotykoterapii zrodził się z przekonania, że obumarłe, ale istotne bakterie powinny dzięki temu szybko się odbudować. To prawda, ale dłożenie niewielu (do 10) szczepów niestety nie rozwiązuje problemu. Bardziej rozsądne jest wprowadzenie możliwie jak największej liczby nowych symbiontów.

Idea ta zakłada udostępnienie jelitom możliwie dużej „pustej” powierzchni, na której będzie mogła się rozwijać nowa flora bakteryjna. Nasiona indyjskiej babki jajowatej stanowiące środki spęczniające fantastycznie spełniają te wymogi. Im większa udostępniona powierzchnia, tym większa zmiana przestrzeni symbiotycznej. Ciężko jest jednakże jednoznacznie powiedzieć, ile trwa taka odbudowa nowej, zmienionej flory bakteryjnej jelit. Zależne jest to od sposobu odżywiania i przyjmowanej dodatkowo suplementacji czy leków. Ale również od istniejących zaburzeń chorobowych wciąż obecnych w organizmie symbiontów i resztek toksyn.

Wystarczy namoczyć 2-3 łyżeczki nasion w około 200-300 ml wody, a następnie dokładnie wymieszać. Im bardziej chcemy wpłynąć na symbiozę jelit, tym więcej takich namoczonych

nasion babki jajowatej powinniśmy spożyć. Aczkolwiek oczekiwane działanie przyniesie jedynie użycie całych nasion. Namoczenie samych łusek lub też w ogóle odstępianie od uprzedniego namaczania nie da żadnych pożądaných efektów. Nic nie zdziałamy także, stosując inne nasiona, których wartość odżywcza przewyższa wartość nasion babki jajowatej.

Wraz ze zmianą mikroflory bakteryjnej jelit zmienia się także nietolerancja bądź podatność na alergię organizmu w odniesieniu do różnych substancji, które normalnie zapewne wywołałyby reakcje niepożądane. Z doświadczenia, jakie udało się nam zdobyć w okresie ostatnich 15 lat, wynika, że dzięki takiej terapii można wpłynąć nie tylko na reakcje alergiczne lub nietolerancje, ale również na reakcje autoimmunologiczne. Dodatkowe zastosowanie klinoptylolitu jeszcze bardziej wzmacnia pozytywnie te reakcje. Klinoptylolit należy stosować, stopniowo zwiększając dawkę od 3 g raz na dobę do 6 g dwa razy na dobę. Zwiększanie jego ilości zależne jest od rodzaju nietolerancji bądź też od choroby autoimmunologicznej.

Taka kuracja oczyszczająca jelita ma wpływ na alergię, nietolerancje i choroby autoimmunologiczne. Doświadczenia pokazują również, że tak naprawdę dopiero po oczyszczeniu organizmu z toksyn możliwe jest opanowanie ciężkich w leczeniu, przewlekłych chorób bakteryjnych (jak chociażby boreliozy).